

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 37

Wydawnictwo i Redakcja „Kurier Częstochowski”
Częstochowa, Adolf Hitler Allee 52, Tel. 22.45 i 22.49
Kotła postowa, czestochowa Warszawa 63
Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr 1.

Częstochowa, piątek 12 lutego 1943 r.

Wychodzi sześć razy na tydzień. Abonament mie-
sieczny wynosi zł. 4.50 (prócz tego porto 72 gr.).
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie
Urzędy Pocztowe w Gen. Gub.

Rok V.

Poważne sukcesy Niemców w rej. Noworosyjska

Rozbity manewr Timoszenki

Zmagania obronne nie straciły wczoraj na sile

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA, 12 lutego. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 11 lutego:

Podczas trwających dalej zaciętych walk na południowym odcinku frontu wschodniego, uzyskano wczoraj w różnych miejscach poważne sukcesy obronne, które bolszewików kosztowały wysokie straty w ludziach i materiale.

Na terenie Kaukazu zachodniego walki o znaczeniu lokalnym. Własne kontrataki przeciwko noworosyjskiemu na ląd siłom nieprzyjacielskim na południowy wschód od Noworosyjska, przyniosły sukcesy.

W rejonie górnego Donca krwawo odparto wszystkie ataki nieprzyjacielskie. Zacieśniono dalej pierścień wokół okrażonej grupy sił sowieckich.

Również w dniu wczorajszym bolszewicy ułtowiali, przez prowadzone zmasowane ataki na zachód od odcinka rzeki Oskol, zwyciężyć sili niemieckie w kilku rejonach obronnych i tym samym przeskoczyli ruchomemu prowadzeniu walki. Pomimo tego udało się przy pomocy kontrataków i lokalnych rezerw pobić i zniszczyć wypełnić do przodu kolumny nieprzyjacielskie. Zniszczono tu 40 czołgów nieprzyjacielskich. Lotnictwo, przy użyciu silnych formacji samolotów bojowych i nurkowych przeprowadziło — kilkakrotnie — gwałtowne ataki na czoła nieprzyjacielskich kolumn marszowych oraz zatoczy wojsk i pojazdów.

W północnej części frontu wschodniego nieprzyjacielski przemasował się ataki z odcinka na południe od jeziora Ładoga, gdzie nie mógł osiągnąć żadnych postępów, na lna odcinku frontu. Pomimo silnego poparcia czołgów i samolotów bojowych, pozostały one bezskuteczne. O pewien lokalny punkt wylamania toczą się jeszcze walki.

W porze dziennej i nocnej lotnictwo bojowe bombardowało na tym odcinku pozycje przygotowawcze czołgów i połączenia dowozowe nieprzyjaciela.

W czasie od 1-go do 10-go lutego formacje armii lądowej zniszczyły, zdobyły, wzięły do niewoli i ułtowiali w całości na francie wschodniej, 351 czołgów sowieckich.

Na froncie północno-afrykańskim dzień minął spokojnie.

Podczas dziennej wypadów lotnictwa nieprzyjacielskiego na wybrzeże okupowanego obszaru zachodnich zestrzelono 7 samolotów nieprzyjacielskich.

Niemieckie samoloty bojowe również w dniu wczorajszym skutecznie zaatakowały kilka miejscowości w południowej Anglii.

BERLIN, 12 lutego. — Pod Noworosyjskiem i nad dolnym biegiem Kubania, wojska niemieckie odparły w dniu 10 lutego silne wypadki bolszewików. W toku zmian walk bolszewicy ponieśli ciężkie straty. Na odcinku jednej tylko dywizji pancernej, no niendany ataku nocnym, pozostałi oni na polu walki przeszło 600 zabitych.

Nad dolnym Donem i na północnym froncie Donca bolszewicy przynęśli ataki przy użyciu znacznych sił piechoty i czołgów. Jednak zmierzonywane oddziały niemieckie odwróciły ich w kontratak, po zaciętych walkach. Zdobyli one na wznęch, zacieśnienie broniących przez wojska sowieckie, zaciśnienie bolszewików, przy czym zniszczyły 6 czołgów sowieckich i 10 ciężkich dział przeciwpancernych. W innym miejscu czołgi niemieckie wdarły się na teren pewnej fabryki i toczą tam zacięte walki o domy, w czasie których, według dotychczasowych raportów, zniszczyły 3 czołgi i 8 ciężkich dział przeciwpancernych.

Niezwykle dotkliwe esy zadano bolszewikom nad dolnym Donem. Wojska niemieckie zniszczyły tam w toku walk obronnych i zaczepnych 23 czołgi sowieckie, z czego 12 na odcinku jednej tylko niemieckiej dywizji.

Samoloty bojowe i nurkowe, pod ochroną formacji myśliwców, bombardowały pozycje przygotowawcze, kwatery i maszerujące kolumny piechoty sowieckiej. Celnymi bombami unieszkodliwiono kilka baterii i zniszczono około 75 samolotów sowieckich. W toku walk powietrznych nad frontem oraz w głębi zaplecza bolszewickiego myśliwce niemieckie straciły przeszło 15 samolotów sowieckich.

W strefie bojowej nad środkowym i górnym Donem bolszewicy podsunęli do linii frontowej formacje piechoty i czołgów. — Wypadki tych sił odrzucono jednak w wyniku zaciętych walk. Kontrataki wojsk niemieckich zostały uwiecznione zamknięciem w kotle jednej sowieckiej dywizji strzelców. W godzinach porannych dnia 10-go lutego oddziały jednej z niemieckich dywizji piechoty przystąpiły do zacieśnienia pierścienia okrażającego, po czym około południa zdobyli szturmem pewną miejscowość, zaś po południu wyrzucili bolszewików jeszcze z zachodniej części dalszej miejscowości. Kontrwypadki i próby wylamania się, podjęte częściowo przy użyciu czołgów przez bolszewików, spełzły na niczym.

W przebiegu zaciętych i obfitujących dla bolszewików w straty walk, wojska niemieckie zniszczyły jeden pułk strzelców sowieckich, dwie baterie, 3 czołgi i 6 pojedynczych dział. Dalsze ciężkie straty w ludziach i sprzęcie bojowym ponieśli bolszewicy w operacji, w wyniku której jeden z pułków lekkich strzelców niemieckich okrażył i zniósł bolszewickie oddziały wypadowe, które przedarły się przez Donca. Ogółem w czasie tych walk wojska niemieckie zniszczyły na frontach donieckich 40 czołgów sowieckich.

W rejonie na zachód od rzeki Oskol, wojska niemieckie, tocąc tam od kilku dni zacięte walki, odparły nieustannie wypadki przeważających sił bolszewickich. Obroniły one w całej pełni swą główną linię bojową przed sowieckimi batalionami i pułkami, które od 36-ciu godzin przypuszczaly

szturmy w kilku falach. Te bezskuteczne ataki, przypięli bolszewicy setkami zabitych i rannych. 760 poległych i 160 jeńców utracili bolszewicy w jednym tylko punkcie, przy kontrataku czołgów niemieckich, które odrzuciły poza dawną główną linię bojową trzy pułki sowieckie, rzucone poprzedniego dnia do ataku.

Liczne ofiary wśród ludności Kairuanu

RYM, 12 lutego. — Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco:

W Tunisie nie wydarzył się nic o poważniejszym znaczeniu.

Lotnictwo niemieckie zestrzeliło w walce powietrznej 4 brytyjskie samoloty myśliwskie.

Liczy ofiar wśród ludności arabskiej w Kairuan, w związku z nieprzyjacielskim atakiem lotniczym w dniu 9 lutego, wrosły do ponad 200 zabitych i 300 rannych.

Jeden z naszych samolotów nie powrócił do swej bazy.

Samoloty brytyjskie na Morzu Śródziemnym zaatakowały bombami jedną z naszych łodzi podwodnych, nie wyrzucając jednak szkód. Jeden z bombowców, trafiony przez artylerię przeciwlotniczą okrętu, spadł do morza.

Wymieniona w dzisiejszym włoskim komunikacie wojennym miasto Kairuan, jest starożytnym odcinkiem arabskim. W swoim czasie było ono stolicą, a we wschodniej części francuskiej Afryki północnej uchodził do Arabów za świetne miasto.

2603 lata Nipponu

TOKIO, 12 lutego. — W czwartek obchodzono uroczystość w całej Japonii 2603-cią rocznicę utworzenia państwa japońskiego. W głównej uroczystości w pałacu cesarskim wzięli udział cesarz w tradycyjnym ubiorze dworskim oraz wszyscy książęta krwi i członkowie rodziny cesarskiej. — Z powodu obecnej wojny cesarz odwołał urządzany zwyczajnie z tej okazji wielki bankiet i w ciągu dnia przyjmował jedynie życzenia meżów w stanu itd.

Do świątyni Kachiware w zachodniej Japonii został wysłany szambelan cesarski, który w tym samym miejscu, gdzie cesarz Jimmo przed 2603 latami proklamował założenie państwa japońskiego, odmówił modlitwy.

Cała prasa poświęca tej doniosłej rocznicy bardzo obszerne artykuły i podkreśla fakt nieprzerwanego trwania dynastii cesarza od chwili założenia państwa oraz nigdy nienaruszonej jedności Japonii.

Tarcia w łonie opozycji

GENEWA, 12 lutego. — Jak wynika z treści despatchy londyńskiej służby informacyjnej z Canberra, sprawa „ustawy o milicji” przewidującej udział oddziałów australijskiej milicji w służbie na terenie krajów zamorskich, doprowadziła do groźnego konfliktu wewnątrz-politycznego. Dwaj najpoważniejsi i czołowi przywódcy opozycji parlamentarnej, mianowicie b. premier australijski Menzies oraz poseł Spender, który w roku 1940 piastował urząd kanclerza skarbu, złożyli swe głoszenie w kierownictwie stronnictwa opozycyjnego. — Właściwy przywódca opozycji, b. premier Fadden, proklamował ustawę „wbrew przekonaniu opozycji”.

Jak wynika z dalszych informacji londyńskiej służby prasowej, stanowisko Fadena nie zostało poparte przez grupę Menziesa. Wobec nikłej większości głosów stronnictwa rządowego w parlamencie, ten wewnętrzno-polityczny konflikt nie jest bez znaczenia.

Przedmiot państwa tureckiego İsmet İnönü przyjął w obecności ministra spraw zagranicznych, odwołanego do Rzymu, dotychczasowego ambasadora włoskiego, na audyencji pozegnalnej.

Oddziały bolszewickie wyrzynają ludność na Kaukazie

Chateaubriand: Europa nie widzi czerwonego niebezpieczeństwa

PARYŻ, 12 lutego. — „Berlin — czy też Moskwa, taka jest zasadnicza kwestia dla Francji i dla całej Europy”, na ten temat pisze zamyślny artykuł francuski literat i poeta Alphonse de Chateaubriand w czasopiśmie „La Gerbe”.

Autor pisze, że Europa nie widzi w ogóle strasznego niebezpieczeństwa, przed którym zasłaniana była dotąd przez niemieckich żołnierzy, ponieważ nie ma ona dokładnego pojęcia o swej roli w świecie, jako też i o tym, jakiego rodzaju lup stanowi Europa dla bolszewizmu. Europa powinna sobie świadomością dwie rzeczy:

1) Jeżeli wkrótce niesłychanego niebezpieczeństwa bolszewizm nie zostaby zwyciężony przez Niemcy, wówczas plutokracja po drugiej stronie Atlantyku nie będzie w stanie zarządzić bolszewizmowi drogi. Prawem ciężkości plutokracja stanowiła dla bolszewizmu tylko membranę, wydająca liczniesz strągnięcia.

2) Uspokojenie dążeń Sowietów scharakteryzować można, jak następuje: zjed-

noczenie Europy, choć zniszczenia historycznego kompleksu europejskiego, aby Europejczyk po prostu zniknął z dyskusji politycznej i humanitarnej. Aby więcej już nie tracić słów nad tym tematem, zniszczyć się wszelkimi środkami, stojącymi do dyspozycji, pewną część ludności, a inną część wysiedlił się w takie okolice, żeby o niej zupełnie przestano mówić.

W dalszym ciągu Chateaubriand mówi: „W danym razie pozostaje Europie jeszcze ostatnia młodzież, ostatnia siła do swej obrony. Ta młodzież, ta siła leży w sercu Europy, a imię jej Niemcy.

Jeżeliby bolszewizm zwyciężył, wówczas śmierć Europy była taką śmiercią, z której szama Amelie — gdyby się powtórnie odzwignęła. Co zaś dotyczy Francji, to nie trzeba przeoczyć, że, gdyby Niemcy, nie były tym, czym są, to cała Europa stałaby się już od dawna krainą szumniejących hord z Wschodu i z Zachodu. Jeżeli Niemcy — miałyby, być zwyciężone, natomiast Francja zostanie zniszczona.”

Autor kończy, mówiąc, że „w tej decydującej walce na śmierć i życie narazie Europa rzuci na szalę wszystką swoją krew”.

ANKARA, 12 lutego. — Uchodzący z Kaukazu potwierdzają obecnie wiadomości o wykrecożeniu band sowieckich, które w sposób bestialski obchodzą się z ludnością, zamieszkałą na terenach Kaukazu, ponownie zajętych przez oddziały sowieckie. Wykrecożenie te przybrały groźne rozmiary w odniesieniu do ludności mahometauskiej, która w większości składa się z mniejszości tureckiej. W ciągu ostatnich dni przybyło ponad 300 uchodźców na granicę sowiecko-turecką na Kaukazie. Uchodźcom tym udało się uciec przed terrorem bolszewickim. Z opowiadań ich wynika, że ludność niektórych okręgów mordowano pod zarzutem, że pod opieką niemieckiej siły zbrojnej okazywali prawdziwe swe oblicze, że lawinie okazywane antybolszewickie nastawienie, przyzwyczajonych objawiać przyjaźni dla Turcji przeciwko niej, a nie jąz prawa nadal żyć w Związku sowieckim.

Eisenhower głównodowodzącym w Afryce Moskwa i małe państwa

SZTOKHOLM, 12 lutego. — Biuro Reutersa podaje treść zarządzenia Churchilla, w którym generał armii Stanów Zjednoczonych Eisenhower, został mianowany głównodowodzącym oddziałami bojowymi państw antysowietów w Afryce północnej. Pod jego komendą znajduje się 8-ma armia. General Alexander został mianowany zastępcą głównodowodzącego i podporządkowanym Eisenhowerowi. General major wojsk lotniczych Tedder został mianowany głównodowodzącym bojowych sił lotniczych w rejonie śródziemnomorskim. Jest on odpowiedzialny wobec Eisenhowera i pod jego rozkazami stoją wszystkie jednostki lotnictwa bojowego na Środkowym Wschodzie.

SZTOKHOLM, 12 lutego. — Jak donosi Reuter, Churchill oznajmił w dalszym ciągu, że w miejsce generała Alexandra, który mianowany został zastępcą naczelnego dowódcy generała Eisenhowera, wchodzi generał Wilson na terenie Środkowego Wschodu.

General Irakozi jest obecnie dowódcą w Peraj i Wrazu. Dla obu tych krajów zo-

stanie niebawem zamianowany nowy dowódca. Giraud wyraził swą zgodę na to, że francuskie siły zbrojne w Tunelanii oddane zostaną pod dowództwo generała Andersona.

Łańcucha baz na Pacyfiku żądają Stany Zjednoczone

GENEWA, 12 lutego. — Demokratą Vinson, przewodniczący komisji marynarki w Izbie Reprezentantów, zażądał — jak donoszą z Waszyngtonu — na posiedzeniu tej komisji, że Kongres powinien niezwłocznie zająć się opracowaniem metod, zmierzających do uzyskania przez Stany Zjednoczone szeregu powietrznych i morskich punktów operacyjnych, które miałyby przebiegać jak łańcuch przez Ocean Spokojny. Minister marynarki Knox, jak dodał w związku z tym Vinson, odwołał się tuż do swej strony za koniecznością faktycznej sieci punktów operacyjnych na Pacyfiku.

W końcu Vinson zakomunikował, że plan połączenia amerykańskiej przyziemi się do uszczuplenia posiadłości terytorialnych Francji i Holandii”.

BUKARZESZT, 12 lutego. — „Porunca Vremii”

rozprawia się z oświadczeniem moskiewskiej „Prawdy”, która twierdzi, jakoby Związek Sowietów nie zamierzał dokonywać aneksji obcych terytoriów, ani też mieszać się do wewnętrznych spraw innych państw”. Rumński dziennik jest zdania, że to wywoły „Prawdy” są nowym, przyczynkiem do różnego rodzaju przypuszczeń w sprawach ustanowienia się Związku Sowietów do Europy. W związku z tym „Porunca Vremii” wspomina wezwanie pod adresem małych państw, pisane w cieniu Białego Domu” przez żyda Lippana, aby państwa te „w odpowiednim czasie zawarły coś w rodzaju układu” z Moskwą.

Innymi słowy — pisze „Porunca Vremii” — państwa, posiadające z Sowietami: powiny zatem z góry paść ofiarą Sowietów. Prawdopodobnie będą one zapłatą za wojenne wysiłki bolszewizm. To, co pisze prasa sowiecka, nie jest warcie, aby dać temu wiary. Należy bowiem przypomnieć sobie, co Sowiety wyznaczyli w Polsce, na Litwie i Łotwie, nie należy zapominać o Finlandii, a również o nas samych, a więc o Rumunii, Bukowinie i strefie ujścia Dunaju.

250 tys. domów w Anglii uległo zniszczeniu

LIZBONA, 12 lutego. — Według urzędowego komunikatu angielskiego, wskutek ataków lotniczych uległo w Anglii zniszczeniu od początku wojny około 250.000 domów mieszkalnych. Niezależnie od tych zupełnie zniszczonych domów, około 2,5 miliona domów mieszkalnych odniosło bardziej lub mniej ciężkie uszkodzenia. W kilku dzielnicach Londynu ilość uszkodzonych domów mieszkalnych dochodzi do 8/10 ilości wszystkich budynków. Powyższe urzędowe cyfry nie obejmują uszkodzonych budynków handlowych i gmachów publicznych. Ilość tych ostatnich jest niewątpliwie, zwłaszcza w Londynie, szczególnie wysoka.

Komisja U. S. A. w Paragwaju

VIGO, 12 lutego. — Do Asuncion przybyła komisja z ramienia Stanów Zjednoczonych pod przewodnictwem nr Campa dyrektora ogólnoparagwajskiego Instytutu Rolnego, która ma za zadanie odpowieć dnio „przetawienie” i dostosowanie rolnictwa Paragwaju do wymogów Stanów Zjednoczonych.

Nominacje radców w Italii

RZYM, 12 lutego. — Na zarządzenie Duca, sekretarza partii faszystowskiej, minister Vidussoni i minister korporacji Tienego mianowali szereg nowych radców narodowych. Szczęśliwie zdymisjonowanych ministrów, mianowicie były minister wychniania Bottai, minister robót publicznych Gorla, minister komunikacji Host Venturi, minister oświaty ludowej Pavolini, minister dla handlu zagranicznego i dewiz Riccardi oraz minister korporacji Rice to stali powołani na stanowiska członków rady narodowej. Radcowie narodowi Vera, Santa Maria, Lantini i Mondini przyjęli w łonie izby inne resorty, natomiast szereg radców narodowych mianowanych zostało senatorami.

Jednolistość

TOKIO, 12 lutego. — W środę Izba Wyższa zatwierdziła po krótkich obradach jednolistość nadzwyczajny dodatkowy budżet wojskowy, w wysokości 27 miliardów jen. W ten sposób budżet ten został przyjęty przez obie izby.

Stop lepszy od dur-aluminium

TOKIO, 12 lutego. — Nowy stop, który jest o 33 proc. lepszy od dur-aluminium jak donosi agencja Domei, został wynaleziony przez prof. Ohinata z instytutu badania metali przy uniwersytecie Benadi. Nadzwyczajna elastyczność i odporność na rdzę stanowią dalsze zalety tego nowego stopu. Liczą się z tym, że nowy ten metal znajduje daleko idące zastosowanie przy budowie samolotów i że zastąpi dur-aluminium, używane do budowy okręzłów. Wy nalezek ten jest nie tylko cenny pod względem wojskowym, ale należy go powitać także z punktu widzenia gospodarki surowcami.

Chińczycy w służbie Nipponu

TOKIO, 12 lutego. — W toku obszernych zarządzeń, które Japonia przeprowadza, celem wzmożenia swego potencjału zbrojowego dla rozbudowy rejonu gospodarczego Wielkiej Azji Wschodniej, wielu chińskich robotników fachowych, ma być użytych w przemyśle japońskim.

Czerwony Krzyż ma własny okręt

„Caritas 1”

GENEWA, 12 lutego. — Za pierwszy okręt, zakupiony przez Międzynarodowy Komitet do wykonywania transportów w interesie Czerwonego Krzyża należy uważać „Caritas 1”, który z Lizbony udaje się do Stanów Zjednoczonych. Podróż odbywa się z zapewnieniem wolnego konwoju ze strony państw prowadzących wojnę. W Ameryce „Caritas 1” przejmie przesłki od amerykańskiego Czerwonego Krzyża i innych organizacji Czerwonego Krzyża dla jeńców i cywilnych internowanych różnych narodowości w Europie. Okręt, którego zdolność do podróży morskiej sprawdzona została niedawno podczas jazdy po Morzu Śródziemnym, powróci z początkiem marca do Europy z ładunkiem około 4000 ton.

Regulacja

VICHY, 12 lutego. — Jak donoszą z Algeru, kursy gubrielskiego funta i amerykańskiego dolara w Afryce północnej zostały obniżone z 200 na 200 franków, względnie z 75 na 50 franków. Podobne zarządzenie wprowadzono we Francuskiej Afryce Południowej.

Kłeska powodzi w Szwecji

SZTOKHOLM, 12 lutego. — Wypadki po wodzowie, jakie wydarzyły się w dorzeczu Szwecji północnej, połączony są tak obfite szkody oraz spowodowały trudności w ruchu zakładów przemysłowych. Jak donosi „Stockholms Tidning” wezbrane wody rzeki Nisou zalały pola i łąki, zagrażając Harom mostów oraz problem Jedną z fabryk siarku oraz trzy młyny musiały wstrzymać pracę, bowiem wody powodziowe zalały obiekty fabryczne, zagrażając linom kolejowym. Wielkie niebezpieczeństwo zagraża również obfitym zapasom drewna, nagromadzonego nad rzekami, które prad wody może unięść z sobą.

Przez zieloną granicę

BERNO, 12 lutego. — Od dnia 1 maja 1932 roku migrowało nielegalnie ok. 8.000 wiec klnierów do Szwajcarii. W Szwajcarii znajduje się ogółem około 16.000 wiec klnierów i emigrantów.

Wystarczy przecztać dzienniki alianckie z ostatnich dni, aby przysięść do wniosku, że sprawy Rosji Sowieckiej wylaniają się na czolowy plan. W związku z omawianymi celami wojennymi, „Contemporary Review” oraz „New York Herald Tribune” wyraziły w niedwuznaczny sposób swoje obawy oraz odosłoniły plany, o których tak głośno w kołach, bliskich czerwonymu poselstwom i ambasadam. Oficjalnie Moskwa wleaz milczy. Z Kremlu nie padło ani jedno słowo, które by zaprzeczyło lub potwierdziło. „Contemporary Review” swoim artykułem „Zagadka Rosji” wyraził te obawy opinii amerykańskiej, które są tak oczywiste dla czytelnika europejskiego. Wyuka z nich, że Anglosasi mają do zgrzenia niełatwy problem, związany z opracowaniem planów, zmierzających do ułożenia ładn wojennego na świecie. Prasa londyńska niepokoi się również, niepokoi się z jednej strony alternatywnymi bolszewizacji Europy w wypadku klęski Niemiec, a z drugiej strony chciałaby pogodzić to jakoś z rosnącym wpływem Stanów Zjednoczonych, szukając ratunku w dalszym zacieśnianiu sojuszu z Moskwą, co, zgodnie z brytyjską polityką równowagi, stworzyłoby taran przeciwko Stanom Zjednoczonym. Są to może próbn

balony, mające wysondować nastroj? Jaki wywołują tego rodzaju enuncjacje i sprostowania Moskwa do zaprzeczenia lub potwierdzenia. Jeżeli powróci się po przeczytaniu oświadczeń „Contemporary Review” do sensacyjnych wyrznięc dziennikarza amerykańskiego Konstantyna Browna, który proponował wezwanie Polski, Besarabii, Czech i Moraw oraz Dobrudży do Związku Sowieckiego i zestawu z najnowszą publikacją, trzeba będzie stwierdzić tutaj zadawiającą logikę. Wygląda to tak, jak gdyby Anglosasi robili nieustannie ukłony w stronę Rosji Sowieckiej. Przebiega w nich ta sama nuta.

„Nie znamy nie bardziej niebezpiecznego i niewłaściwego, jak uprawianie polityki, mogącej oddalić moarstwa zachodnio do Rosji.” Tego rodzaju deklaracja jest już wyrazem propozycja. Sprawozdaje się zatem do tego, jaka siła w Europie byłaby zdolna stać się opór Rosji, jeżeli by nie uwzględniać Trzeciej Rzeszy. Wniosek jest oczywisty dla „New York Herald Tribune”. Małe państwa nie są w stanie sprostać temu zadaniu, a zatem muszą się przystosować do polityki zagranicznej Moskwy. Jeszcze bardziej znamiennie są dalsze części artykułu, mówiące

ochotniczo. Hiszpańska „Błękitna Dywizja” odparła szereg patroli wywiadowczych, a w dniu 8 lutego kilka silnych ataków nieprzyjacielskich, zaś strzelcy pancerni holenderskiego legionu ochotniczego wybili się na czoło jako strzelcy wyborowi.

Błękitna Dywizja” na posterunku

BERLIN, 12 lutego. — Wypadki bolszewików na południu od jeziora Ładoga koncentrowały się głównie na odcinku jednej dywizji piechoty, który to odcinek, po gwałtownej akcji przygotowawczej artylerii, kilkakrotnie był atakowany przez jednostki w sile kilku pułków. Wobec zaciętego oporu, jaki stawiali wojska niemieckie, wszelkie wysiłki bolszewików były daremne. W ciągu nocy niemieckie samoloty bojowe atakowały nieprzyjacielskie pozycje wyjściowe oraz oddziały posiłkowe, posuwające się na pozycje.

600 zestrzelonych na koncie

BERLIN, 12 lutego. — Jednostki artylerii niemieckiej marynarki, stacjonowane na zabezpieczającym odcinku wybrzeża Morza Północnego, tudzież jednostki flotylli ochronnej i rzecznej zestrzeliły do dnia 12 lutego 600 samolotów alianckich, przeważnie brytyjskich. Były to samoloty bojowe, samierające zatakować niemieckie miasta portowe, względnie które, lecały w kierunku innych miast niemieckich, zostały jednak pochwyczone i zniszczone na linii zaporowej obrony przeciwlotniczej marynarki.

Niebezpieczeństwo nie osiągnęło jeszcze maksimum

W toku ostatnich walk na froncie północnym przysłużyły się również formacje

Pesymistyczny głos „Economist”

GENEWA, 12 lutego. — „Niebezpieczeństwa na morzu” — takim tytułem zaopatrzone „Economist” artykuł z dnia 30 stycznia, w którym ten czołowy dziennik gospodarki angielskiej zajmuje się niebezpieczeństwem ludzi podwodnych.

„Wojna na morzu może być przegrana” — stwierdza dziennik i czyni przy tym uwagę, że próby przeciwników, podejmowane celem całkowitego izolowania Wielkiej Brytanii od krajów zamorskich, nie zalały się jeszcze dotychczas, a wprost przeciwnie, nieprzyjacieli mimo w tej wojnie ludziami podwodnymi zapisać na swoje konto cngie powe i stałe wznastające sukcesy. Lalkom brak wprawdzie dokładnych danych cyfrowych o stratach okręzłów, ale wszędzie wyzwało się, że to groźne niebezpieczeństwo z każdym dniem staje się większe.

Wyrznięcie, że ponieważ małe państwa muszą zrezygnować z polityki moarstwowej i leżycować w orbicie interesów sowieckich, Stany Zjednoczone nie podejmują żadnych kroków, aby im pomóc.

Wystarczy porównać wnioski z rewelacji alianckich z Deklaracją Atlantyką, aby pojąć, że coś się zmieniło w linii politycznej Białego Domu i Londynu. Nie mówi się już o „wolności dla wszystkich” i zagwarantowaniu niezależności małym narodom, natomiast nastawia się perspektywy przyszłości w uwzględnienie czynnika sowieckiego w powojennym układzie stosunków światowych. Tutaj kryje się cały sekret iluzji, żywnych przez niektóre koła europejskie w stosunku do zamierzeń alianców. Jest to zupełnie naturalne w tym abstrakcyjnym zreszta rozumowaniu, że w wypadku klęski Niemiec, Rosja Sowiecka, jako najbardziej zasłużony partner, musi otrzymać należny ekwiwalent za wykrwawianie się i uparte prowadzenie walki. Iluzja wydaje się musi, że po tak krwawych stratach, jakie poniosł reżim bolszewicki, będzie on skłonny zrezygnować ze swoich hasła i owoców zwycięstwa. Z owozów zwycięstwa nie zrezygnował dotąd żaden naród, nie zrezygnowałyby a niego też i Rosja Sowiecka. To się musi wydać prostym i oczywistym. Nie trzeba być ani politykiem ani dyplomatą, aby zrozumieć, że tego rodzaju perspektywy są naturalnym wynikiem sytuacji.

„Czy fale czerwonych wojsk mogłyby być powstrzymane groźbą lub też papierowymi deklaracjami, które się podpisuje zwykło po to, aby je zrywać i nie dotrzymać? Na pewno nie.” Wylania się alternatywa jedyna, mianowicie: albo ofiarowanie Rosji Sowieckiej takiego stanowiska w Europie, które mogłoby ją stanowić, albo nowa wojna z bolszewikami. W tym wypadku prawdopodobnie żaden naród europejski nie byłby w stanie przeciwstawić się naporowi armii Stalina i Europa znalazłaby się w czerwonych okowach. Inuzjoniści, których nie brak w żadnym kraju europejskim, widzą zwykle świat w różowych barwach, a o perspektywach powojennych mówią z uśmiechem tak, jak gdyby to było bardziej proste, niż przedżać okrętem z Duvru do Calais.

Kto wie, czy publikacja amerykańskich i angielskich nie należy traktować jako próbných balonów, wypuszczonych w kierunku tych kół emigracyjnych, które są, że prestiż i autorytet Stanów Zjednoczonych wystarczy do wstrzymania wojsk bolszewickich. Z tego punktu widzenia, toczący się na Wschodzie bój rozstrzyga o losach Europy, z czego na pewno zdają sobie sprawę trzeźwo myślące koła Downing Street, umiające od dawna przewidywać i układać stosunki w ten sposób, jak im to jest najwygodniej.

Znamiennym dla nastrojów ulicy londyńskiej jest rozbitcie popiersia Lenina. Prosowiecka polityka Anglii znajduje coraz mniej zwolenników, a coraz więcej niezadowolonych i niespokojnych o dalsze losy wojny. Trzeźwość, która była zawsze cechą charakterystyczną Anglików, budzi się czasem i wtedy gabinet wojenny ma kłopoty, które są tak bardzo znamiennie w obliczu rozwijających się sytuacji.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA

Pa 30-letni latach znalazła ojca Niezwykła radość przetyła w tych dniach jedna z mieszkanek Falkenbergu. — W roku 1908 opuszczając powiat lubelski po „ras ostatni” wdziała się za swymi rodzicielami, a o trzech wojny światowej nie mogła oia znaleźć okazji powrotu do domu. Dopiero później dowiedziała się, że w Moskwie w czasie walk pod Lublinem w pierwszej wojnie światowej zniszczył gospodarstwo rodziców, a oca wywiezł na Syberię. Od tego czasu rodzice jej uchodzili za zaginionych. Dopiero niedawno dowiedziała się o los rodziców ojca. Pani B. spoikała się po tylolemin nieszczęściu ze swym ojcem, 64 letnim stannikiem oraz swoimi braćmi, którzy w swoim czasie zostali przez Rosjan zaciągnięci do wojska, a obecnie jako rolnicy pracują w Rzeszy.

Groźny wypadek autobusowy

Jak donoszą z Buenos Aires, zdarzyła się tam katastrofa autobusowa, w której poniosł śmierć 10 osób, 7 zaś odniosło ciężkie obrażenia. Przecieknięty autobus przewrócił się i zaciął płonąc, a pasażerów nie można było wyratować z płonącego pojazdu.

Olej z pestek winogronowych

Ministerstwo gospodarki w Rumunii wydało zarządzenie w sprawie zbierania i suszenia pestek winogronowych, bowiem jak się okazało, z pestek tych olej jest bardzo cenny o ile jest czysty. Władze liczą się z możliwością zabrania 3.000 wagonów tych pestek, co w rezultacie pozwoliłoby na wydobycie ok. 300 wagonów oleju. Przeglęźni się do zwlekania winnic, a korzyść stąd wyciągnąć otrzymiesz 2.000 lei od ha uprawy winnicy.

W jednym zdaniu

W obchodzie cesarza japońskiego tajna rada państwowa potwierdziła udział kultury oraz przysłała z Bulgarii. W jednej z oficjalnych ukłód w Stanach Zjednoczonych mianowano 14-tu muzułmanów podporucznikami. Jak donoszą z La Linea, w drodze powrotu do Londynu Chabriel przytrzymał się również w Gibraltarze. Dank obywateli Imperium w Waszyngtonie udzielił Urzędowi nowego kredytu w sumie 33 milionów dolarów.

WIATŁOCIECIE

Uboższe zarobki kongresowców Londyński „Daily Herald” donosi, że specjalna komisja kongresu Stanów Zjednoczonych wykryła nowa skandaliczna afeta. Komisja ta szczyty się, że oszczerdziła krajowi przez rewizję umiów zawartych bez określenta z góry ceny, co najmniej 20 miliardów złotych. Główny zysk z tych umiów przypada na pośredników, rekrutujących się przeważnie spośród wpływowych parlamentarzystów. 121 owych pośredników zapewniło sobie za poparcie promiowie w wysokości 160 milionów złotych. Doskonali interes zrobił jeden z kongresowców, który doprowadził do skutku zamówienie rządowe na sume 24 milionów złotych, za co według umowy miał sobie wypłacić prowizję w wysokości 50 proc.

Polegnanie z Europy

Twierdzenie, że Amlicy nie czują się związane duchowo z Europą, znajduje pełne potwierdzenie w korespondencji sprawozdawczej „New York Times” Roberta P. Posta z Londynu, który pisze

